

Zakon , Ale zawsze

pragnąłem kiedy być wolnym
od niewoli codziennego życia
pragnąłem zawsze być silny
abym mógł obronić się
pragnąłem zawsze być sobą
abym wiedział co robić mam
by udawać normalnego człowieka
tak po prostu normalnie żyć
ale zawsze i tak byłem przegranym człowiekiem
walczyłem o swe prawa
jak każdy inny człowiek
pragnąłem mieć swą wolność
i cieszyć się swobodą
liczyłem się jednak z tym
że muszę kiedyś zmądrzeć
muszę kiedyś mieć swój dom
i rodzinę i samochód
choć miałem postawione włosy
planowałem jak to później będzie
pragnąłem znaleźć pracę i ułożyć sobie szczęście
wtedy mi zabrakło sił i olałem całą sprawę
życie wskaże jak mam żyć co zdobędę kim zostanę
ale zawsze i tak będę przegranym człowiekiem